

Numer 91.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 13. LISTOPADA ROKU 1790.

Z Warſzawy d. 13. Liſtopada.

SESSYA SEYMOWA CCCXLVI.

Dnia 9. Liſtopada.

Po Zagaieniu Seſſyi przez JP. Marſzałka Konfed: Koron: przyſtąpiono do Kontynuacyi rozpoczętey Materyi względem *Jndyenatow* y *Nobilitacyi.* Czytał JP. Sekretarz Seymowy Regeſtr Osob podanych, żądaiących byc *Jndygenowanemi* y *Nobilitowanemi.*

Przeczytani nayprzód zoſtali do *Nobilitacyi,* w ſłużbie Woyſkowey zoſtaiący. Na tych iednomyślna zaszła zgoda, z uwolnieniem onych od opłaty Sztępla, Prawem uſtanowioney.

Powtore czytane były Oſoby tych Bankierow do *Nobilitacyi,* ktòrzy dla Rzpltey, lub dobrowolną uczynili ofiarę z maiątków ſwoich, lub też Awanſowali własne pieniądze na pożyczkę dla Rzpltey. Y na tych iednomyslna zaſzła zgoda.

Potrzecie czytany był Regeſtr Osob w ſłużbie JKMości zaſłużonych, Patronów przy Magiſtraturach Kraiowych przykładnie ſtawaiących, oraz Kupców y Fabrykantów znakomitſzych, a pożytek Kraiowi przynoszących. Y na tych powſzechna y iednomyślna zaszla zgoda.

Nakoniec, czytane były Oſoby, *Jndyenatu* w Kraiu Rzpltey żądaiące; którym, tenże *Jndygenat* przyznany zoſtał.

Zamowili potym niektórzy z JJ. PP. Seymuiących, podać do Decyzyi *Stanom* niektóre warunki, względem Osob *Nobilitowanych,* aby te, na naſtępuiącey Seſſyi decydowane były.

Seſſya Solwowaną zoſtała na Czwartek naſtępuiący na godzinę 10. to ieſt na dzień 11. Liſtopada.

Z Hannowerſkiego d. 23. Paździer:

Kuryer z *Londynu,* iak głoſzą, przybył do *Hannoweru* z rozkazem, ażeby tameczne Reymenta ſkompletowano, y prócz Kompletu, znacznie ieſzcze pomnożono. Pogłoſka też chodziła, o wyieździe pewnego Miniſtra z *Hannoweru* do *Ber-*

lina; wſzakże te pogłoſki, potwierdzenia ieſzcze potrzebuią.

Z Berlina d. 23. Paźdz: Z Kwatery Głowney *W. Wezyra* w *Ruſzczuk*, doſzła tu wiadomość od *Pruſkiego* Pułkownika Hrabiego *de Luſi*, że *Porta Ottomańſka*, przeznaczyła Miaſteczko *Szyſtore* leżące na prawym brzegu Rzeki *Dunaiu* na *Tureckim* gruncie między *Ruſzczuk* y *Nikopolis* na mieyſce do Kongreſſu za Pokoiem; co też Xiąże *de Cobourg* za odebranym od Dworu *Wiedeńſkiego* Ordynansem, akceptował. *Pruſki* Poſeł Pełnomocny, Margraf *de Lucchesini* wyiechał iuż dnia 20. Października z *Wiednia* do mieyſca ſwego przeznaczenia.

Z Gallicyi dnia 7. Październ: Za Naywyżſzym Rozkazem iuż tu teraz *Dobr Stanu* więcey nieprzedaią; ale tylko w Arędę ie puſzczaią. *Stany* tuteyſze coraz ieſzcze ſtaraią ſię, ażeby którego z Synow Naſzego Monarchy mogły pozyſkać za Rządzcę Kraiowego, y ofiarowały ſię też ſwoim koſztem na wyſtawienie wſpaniałego Pałacu dla niego na Rezydencyą.

Z Paryża d. 15. Paździer: Miaſto *Paryż*, Tabellę ſwych Wydatków, zacząwſzy od dnia 14. Lipca 1789. aż do dnia 30. Kwietnia 1790. kazało wydrukować. Wynoſzą one do 18. Millionów 334 000. *Liwrow*. Roczne Dochody Miaſta, zazwyczay nie uczynią więcey iak 5. Millionów.

Dziś około południa, Municypalność naſza *Paryſka* każe zamknąć Dom, gdzie ſię *Parlament* odprawował, y Archiwa zapieczętować. Tym czaſem Parlament *Paryſki* podchlebuie ſobie, że znowu kiedyżkolwiek zoſtanie przywrocony.

Margraf *de Bouillé* do Officerów w *Strażburgu* poſłał naſtępuiące liſtowne napomnienie: ,, Officerom Garnizonu *Strażburſkiego* zakazuie ſię, ,, ażeby Szyderſkich y urągaiących ſię rozmów o *Zgromadzeniu* ,, *Narodowym*, y o czynach iego ,, nie prowadzili. Skoro Konſtytucya Militarna przyſłana będzie, tedy Officerowie ci, którym ſię ona nie ſpodoba, raczą milczeć, gdyż od ich woli będzie ,, zależało uſunąć ſię, y żadney w ,, tym trudności niedoznaią. ,,

Z Amſterdamu d. 19. Paździer: Przez Kuryera do *Mallaga* przyſłanego wiadomość odebrano, iż Ceſarz *Marokańſki* wypowiedział *Hiſzpanom* Woynę na lądzie, wſzakże Pokoiu na Morzu zerwać niechce.

Liſty z *Brabancyi* donoſzą, że naylepſi Officerowie od Armii *Belgickiey* uſuwaią ſię, niechcąc Honoru ſwego na niebeśpieczeńſtwo narazić; że Zolnierze gromadami z Bronią y Bagażami dezertuią, dla przyięcia ſłużby u *Auſtryakow* lub *Holendrow*. Od nieſzczęśliwey owey Woluntaryuſzów *Brabantſkich* Wyprawy Woienney przeciwko *Auſtryakom*, zwolna iuż otwieraią ſię Ludowi oczy, iż naylepiey byłoby poiednać ſię znowu z *Auſtryą*. Ar-

mia *Austryacka* z *Niemiec*, w zupełnym Marszu dąży do *Luxemburgu*. Po Czerwonym Złotym dano w dzień Elekcyi Cesarza *Leopolda* każdemu Zołnierzowi *Austryackiemu*, który na potyczkach naydował się przeciwko *Belgom*.

Z Lizbony d. 26. Września. Rząd tuteyszy przy teraznieyszych zwłaszcza okolicznościach, kiedy Duch Wolności po innych *Europeyskich* Kraiach dobywa się na wierzch, naywiększe baczenie daie na to, ażeby tenże za Wolnością Duch, nie stał się tu u nas zaraźliwszy. Wiadomo, że ieden ze skutkow z Barbarzyńskiego Systema Feudalnego wypływaiących zależał na tym, iż mianowicie Administracya sprawiedliwości na tyle niepodległych Juryzdykcyi była podzieloną, ile było Panow Feudalnych. Krolowa wszystkie Jurysdykcye podobne skassowała, tak te, które właściwie były dystyngwowańszym Panom, y wielkim Domom uprzywileiowane; iako też y owe, które nawet po własnych ich Dobrach naydowały się. Takiemi były: Juryzdykcye Domow *de Braganza* y *Infantado*, Zakonow Militarnych, Duchowieństwa, &c: &c: Monarchini Jurysdykcyą Swiecką Arcybiskupa *de Braga* barzo obszerną, oddzieliła od iego Jurysdykcyi Duchowney, y wszystkie Przywileia Swieckie, które z pod Ordynaryiney Powagi były wyłączone, poddała znowu pod Władzę Królewskich Sprawiedliwości Urzednikow, y Koronnych Trybunałow. Woysko też u nas w większą teraz Konsyderacyą wchodząc, do lepszego przyprowadza się stanu. Xiąże *Brazylii* wielce zatrudnia się udoskonaleniem onego. Na ten koniec dla exrcytowania Zołnierzy, rozbito Oboz przy *Quelus* złożony tym czasem z 4. Reymentow Jnfanteryi, z 2. Reymentow Kawaleryi, y z iednego Wydziału Artyleryi pod Kommendą Generała Hrabiego *Oyenhausen* zostaiący.

Z Londynu d. 15. Pazdziernika, Głoszą, że Kuyerr dnia 3. do *Madrytu* posłany, wiezie naszemu Posłowi Jmci Panu *Fitzherbert* Ordynans, ażeby Gabinetowi *Hiszpańskiemu*, dla dania Rezolucyi względem następuiących dwoch Punktow, 24. godzin czasu zostawił do namysłu: (1.) Czy *Hiszpania* chce, lub niechce *Anglikom* bronić Zeglugi na Oceanie Południowym? (2.) Jaką Satysfakcyą ofiaruie *Hispania* za ostatnią zniewagę *Bandery Angielskiey* w Osobie Kapitana *Magdonald*, teyże Banderze wyrządzoną?

Z Madrytu d. 4. Pazdziernika. Nieprzyiacielskie kroki między nami y Cesarzem *Morokańskim*, iuż zaczęły się. Okręty nasze zabrały cztyry Szebeki *Morokańskie* z których dwie do *Kadyx*, drugie zaś dwie do *Algesiras* zaprowadzono; doszła też wiadomość, że *Marokanie*, attakowali Zamek nasz *Melilla*, y że z stratą 500. swych ludzi zostali odpartemi.

Wielka nasza Flota pod Kom-

mendą JP. *de Solano*, nayduie się dotąd w Porcie *Kadyx*, gdzie uprowiduie się ieſzcze rozmaitemi Prowiantami.

Z Sztokolmu d. 15. Paźdz: Król Jmć poſłał do *Carogrodu* Okręt ze wſzyſtkiemi temi *Turczynami*, ktòrzy w Woynie przeszłey doſtali się zmieſzani z *Roſſyiczykami* w niewolą naſzą. Wſzyſtkich należycie dobrze przyodziano. Okręt ten, wiezie także Podarunki dla *Wielkiego Sułtana*.

Z Warſzawy d. 13. Liſtopada. Reſzta Liſtu Okolnego Marſzałkow Seymowego y Konfederacyi Oboyga Narodow.

W R. 1724. gdy tego zdawało się wymagać dobro Oyczyzny, Seym zoſtał zakonſerwowany na drugi Ordynaryiny, w tychże Posłach, pod tymże ſamym Marſzałkiem. Przenieſiony do drugiey Prowincyi, utworzył wielbioną, y uwielbienia godną Konſtytucyą 1786. Roku.

My, Przezacni Obywatele, w części idąc Ich torem, niechcemy ſami odnosić ſławę z ukończenia Dzieła ſzczęśliwości Narodu, któreśmy pracowicie zaczęli, pragniemy, aby Narod w ſwoichPrerogatywach dotkniętym niezoſtał, pragniemy dla Zacnych Współ-Ziomkow Naſzych nie tamować ſpoſobności tak miłey ſłużenia Oyczyznie, w porze dla niey ieſzcze dotąd pomyślney, iednak razem i niebeśpieczney. Poſtanowiliśmy zapraszać z Grona Waſzego nowych Wſpoł-Pracowników, ktorzyby Nas zaſilili radą, wſparli pomocą, ſłowem, którzyby Nam pomogli dźwigać prace, pod ktorych przez lat dwa zmordowani iuż uginaćſię zaczęliśmy ciężarem.

Wezwał iuż N. Pan, iako Ociec Oyczyzny Przesw: Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty, Uniwerſałami ſwoiemi na Seymiki dnia 16. 9bra przypadaiące, aby używaiąc Przywileiu im właściwego, y dogadzaiąc potrzebom Oyczyzny, wybrali z pomiędzy ſieſie na zwyczayną liczbę nowych w dodatek Nam Poſłów, Obywateli Cnotliwych, świattych, mężnych, ſłowem takich, iakich potrzeba do Ratunku Oyczyzny.

Im niecierpliwiey pragniemy dzielić z niemi iak nayprędzey prace około dobra powſzechnego, tym barziey zbliżyć termin Seymikow znaliśmy być Naſzą powinnością, do ktorego zbliżenia terminu było powodem, aby łącząc czas dwoch Seymikow, oſzczędzić trudów y maiątków Wſpół-Rodaków Naſzych.

Dopełniaycież więc, Przezacni Obywatele, tego, co Prawo, Krol, y Oyczyzna, po Was wyciąga, wybieraycie tych Prawodawcow, w ktorych ufność położycie, y którą My przez zaufanie w Was wcześnie dzielemy, ſzczęśliwſi od Nas, w pomyślnieyſzey porze zaczną ſłużyc Oyczyźnie. Myśmy wielkie wytrzymali burze, oni wolni iſtotnie niedoznaią iuż pętów Obcey Przemocy, ktore Nam targać trzeba było. Myśmy muſieli walczyć z okolicznosciami, a tyſiąc niepewności towarzyszy wielkim odmianom, Myśmy muſieli zgadywać wolą Narodu, oni ią iaſno wiedzieć będą, oni iuż znaydą Alianta świętością Przymierza obowiązanego Nas wſpierać, Myśmy tylko oświadczenia Iego w początkach przyiaznych chęci mieli. Doświadczenie Naſze przewodzić będzie pierwiaſtkowym onych zapałom, a zapał ich powroci y wleie znowu Męſtwo w Duſze Naſze, ſkołatane trudami, y zmordowane czaſem, zapał ich nie oſtygnie na długich przygotowaniach, bo te uczynione znaydą. Oni z początku zaraz z Nami w ſpokoyności pracować będą: My z razu nieuſtannie lękaćſię y walczyć muſieliśmy. Oni iuż z Nami ſtanowić będą y Prawa ſwoie, y granice wſzelkiey władzy; Nam trzeba było uczyć ſię pierwſzych, y wyſzukiwać drugie; Oni w pomyłkach Naſzych nawet znaydą naukę. Myśmy ſię ich dopuścić muſieli przez brak doświadczenia. Nakoniec to, co ich z Nami połączenie utworzy, okaże wolą większą y obſzernieyſzą Narodu, na ktorey założy ſię Iego ſzczęście y ſława.

Te ſą, Przezacni Obywatele, uwagi, ktore poſtępkami Naſzemi kierowały, te powody, krore Nas prowadziły do prorogowania Konfederacyi w całym Iey ſkładzie, do wzmocnienia, do udoſkonalenia Iey podwoieniem, y nowym przez Narod wybraniem Poſłów.

Znamy dobrze, że krok ten, wielu może ſię zdawać nadzwyczayny, ale gdybyśmy ſię tylko w początku Seymu trzymali byli zwyczaiu, y Praw niedoſkonałych, byłby Seym Ordynaryiny, nie byłoby powiękſzenia Woyſka, y Dochodów na utrzymanie onego, niemielibyśmy Alianta, niebyłoby nawet wſtępu do poprawy Formy Rządu, a co naygorſza, byłby w Kraiu obcy Zołnierz, byłaby Prawa krepowała Gwarancya, a karki Polſkie obce niewoliłoby iarzmo.

(*Reſzta w Suplemencie*)

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 13. LISTOPADA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 13. Listopada. Reszta Listu Okolnego Marszałkow Seymowego y Konfederacyi Oboyga Narodow.

W tym samym dwuletnim przeciągu, widzieliśmy tyle Kraiów dzwigaiących się przez Rewolucye, lecz tamte wszystkie krwią y trupami oznaczone zostały. Nasza stałasię spokoynie urządzoną, miłość Krola, Oyczyzny, y iedność Współbraci, iest iey zaszczytem.

Jeżeli małe w Formach przyszło przedsięwziąć nowości, to tym końcem, by stałą y dobrą Formę Rządu ustanowić. Nie rozwodziemy się tu z żadnemi Uwagami, bo światło Wasze Prześwietni Obywatele, naydoskonalsze uczynić potrafi.

Z woli Stanów Skonfederowanych, składamy na łonie Waszym, y doniesienie o tym, cośmy zrobili, y przyczyny, które Nam tak robić kazały.

Znamy, że wola Nasza iaką moc tylko od Narodu bierze, tak przed wolą Narodu niknąć powinna. Sądźcie o Nas y z Dzieła Naszego, y z skutków iego, a ieżeli, iak w ludzkich czynnach, znaydziecie błędy, lub pomyłki, oddaycie przynaymniey sprawiedliwość, że ze złey niepochodziły chęci, y niech w nadgrodę tak długich prac, Seym dzisieyszy odbierze to zaświadczenie, że Dobro Publiczne było iedynym iego celem, miłość Oyczyzny przewodnikiem, a zupełna otwartość y szczerość względem Współ Braci nayświętszym czystości intencyi iego zaręczeniem. Ktory to Uniwersał, Pieczęciami rodowitemi stwierdziwszy, własnemi, rękami podpisuiemy, zlecaiąc, aby w Aktach Publicznych oblatowanym, y dla wiadomości publiczney do druku podanym został. Dan w Warszawie d. 25. Października 1790. Roku.

SESSYA SEYMOWA CCCXLVII. *Dnia 11. Listopada.*

Po Zagaieniu Sessyi przez IP. Marszałka Konf: Koron: podany został do Nobilitacyi Daniło *Szczerbina* Ataman *Kozakow Kornińskich*, który w Roku 1768. w czasie Buntów y Rzezi na *Ukrainie*, nietylko, że do tego okrucieństwa (lubo pociągany) niemieszał się, ale nadto z Kommendą swoią, Buntowników y Haydamaków mężnie ścigał, onych porażał, y wielu Obywatelów życia y maiątki od powszechnego ochronił nieszczęścia. Ta rzadka a uczczenia y naśladowania warta Cnota, nietylko, że za iednomyślną wolą Stanow, Zaszczytem Szlachectwa z potomkami tegoż Daniły *Szczerbiny* nadgrodzoną została; ale nadto zalecono *Kommissyi Skarbowey*, wypłacenie Dziewięciu Tysięcy *Zł: Pol:* na kupienie przez *Kommissyą Cywilno-Woyskową* Dziedziczney Possessyi dla tegoż *Szczerbiny*, w tym Woiewodztwie, w ktorym onemu podobać się będzie. Dla uczynienia zaś głośnieyszey w całym Kraiu y Cnoty Daniły *Szczerbiny*, y nadgrody onemu przez *Stany Seymuiące* oznaczoney, Zalecono, ażeby JJ. XX. Biskupi Oboyga Obrządków, w Dyecezyach swoich, po Kościołach y Cerkwiach z Ambon ten Wyrok *Stanow Seymuiących* ogłaszać roskazali.

Podane potym zoſtały niektore Oſoby do *Rehabilitacyi*, y znieſienia *Abuzow* przez Przodkow popełnionych. Takowy Proiekt, iednomyślnością ieſt przyięty.

Po rozkłaſſyfikowaniu w oddzielnych Proiektach Oſób *Jndygenowanyyh y Nobilitowanych*, czynione były wielorakie Warunki y Kondycye, do dopełnienia przez też Oſoby *Jndygenowane y Nobilitowane*. Z tych niektore iednomyślnością przyięte zoſtały.

Seſſyą Solwowano na dzień naſtępuiący, na godzinę 10.

JP. Bułharyn Marſzałek Trybunału Głownego W. X. *Litt:* w przeſzłych dniach pożegnawſzy Nayiaśnieyſzego Pana y przytomne tu Państwo, oddalił ſię z tey Stolicy do *Litwy* do Dobr ſwoich; zkąd na Reaſſumpcyą Trybunału Repartycyi *Litewſkiey*, do *Wilna* na dzień 15. teraźnieyſzego Mieſiąca pośpieſzy.

Z Białey Ruſi d. 20. Pażdz: Dnia 10. tego Mieſiąca, w *Czerniewiczach* Dobrach Dziedzicznych IP. Kaſztelana *Połockiego*, odprawił ſię w Kaplicy Pałacowey Slubny Akt Corki tegoż Senatora, Jeymość Panny Eleonory *Sielickiey* Kaſztelanki *Połockiey*, z IP. Wincentym *Łuſkiną* Szambelanem JKMci, Kawalerem Orderu *S. Stanisława*, y Sędzią Departamentu Drugiego Zakordonowaney Prowincyi *Połockiey*, przy biciu z harmat y Illuminacyi całego z obſzernym Dziedzińcem Pałacu, oraz przy licznym Ziezdzie do oboiey Familii należącego y innego Państwa, tak *Polſkiego*, iako y z Zakordonu *Roſſyiſkiego* przybyłego; ten zaś Weſelny Akt, wſpomniona liczna Kompania, przez ſiedm dni tamże uroczyście obchodziła.

Ze Lwowa d. 25. Pażdz: Doſzła tu z *Rzymu* pożądana od całey tuteyſzey Metropolii wiadomość, iż Ociec S. *Pius VI.* wydanym tego Roku d. 11. Września ſwym Dekretem, potwierdził Publiczną Cześć, od czterech niemal Wieków czynioną, Błogosławionemu *Jakubowi*, Rodem *Polakowi*, Herbu *Strzemie*, z Zakonu *Franciszkańſkiego*, Apoſtołowi *Ruſkiemu*, niegdy Gwardyanowi Konwentu *Lwowſkiego*, a potym Arcybiſkupowi *Halickiemu* (czyli iak dziś zowią *Lwowſkiemu*) w Roku 1411. zmarłemu, y w Kościele *JJ. XX. Franciszkanow* pogrzebionemu. Ciało iego; w lat 215. po śmierci, R. 1626. całe nienaruſzone, z Ubiorem (iak prawie nowym) ieſt nalezione, y do nadziemnego wſpaniałego Grobu, przez Jędrzeia *Prochnickiego* Arcybiſkupa *Lwowſkiego*, przy wielkim całego Miaſta Konkurſie, y doznanych wieśu Łaſkach, było przenieſione. Spoczywa teraz, y Cześć Publiczną odbiera, w Archikatedrze tuteyſzey.

Z Petrzburga d. 8. Pazdziernika. Dnia 21. zeſzłego Mieſiąca J. P. *Lowitz*, *Membrum* tuteyſzego Ekonomicznego Towarzyſtwa, ktory dawniey iuż wſławił ſię przez rozmaite *Chimiczne* Doświadczenia, na Seſſyi Ekonomiczney w obecności Prezyduiącego tegoż Towarzyſtwa Hrabi *d' Anhalt*, czynił Experyment, iak wodę zgniłą y cuchnącą zamienić można za kilka minut przez ſpoſob całe proſty, tanny, y wſzędzie użytym być mogący, w Wodę zdrową, do picia zdatną, y przyrodzony ſmak maiącą. Pròba wynalazku tego uczyniona, iednogłośną całego Towarzyſtwa zyſkała Aprobatę. J. P. *Lowitz* wkrótce ten ſwoy wynalazek, dla Plemienia ludzkiego tak ważny y użyteczny wydrukuie, y opiſze razem, iakim on ſpoſobem doſzedł do tey Jnwencyi całe proſtey.

Z Madrytu d. 4. Pażdzier: Do *Kadyx* zawinęły trzy Okręty z *Piaſtrami*, y z koſztownemi Produktami, ktorych ładunek na 10. Millionòw ieſt ſzacowany.

Na iedney Konferencyi *Angielſkiego* Poſła JP. *Fitzherbert* z Hrabią *de Florida Blanca* odprawioney, Poſeł *Angielſki* powiedział: iż dla

ſiebie naiął Pałac, y każe go teraz meblować. Hrabia odpowiedział: iż miła iemu ieſt ta nowina, która pokazuie, że J. P. *Fitzherbert* teraz długo ieſzcze w *Madrycie* zabawi. Pozniey zaś Poſeł *Angielſki* do Ugody maiącey ſię zawierać, położył za Artykuł Przedugodny, ażeby Dwor *Hiſzpańſki* nie zabraniał *Anglikom* Wolney Zeglugi w *Nootka Sund*, y dalſzego Połowu Wielorybow na Oceanie Południowym. Hrabia *de Florida Blanca* odpowiedział, że Dwor *Hiſzpańſki* niezechce ſię przychilić do tych Kondycyi. W reſzcie dziwował ſię Hrabia, że Poſeł *Angielſki*, maiąc do przełożenia takie Kondycye, Pałac dla ſiebie naiął. Po tey konwerſacyi JP. *Fitzherbert* Kuryera do *Londynu* wyſłał.

Z Frankfurtu d. 19. Paźdz: Ceſarz Jmć z ſwą Familią wyiechał ztąd dnia 16. tego Mieſiąca przy biciu z 300. harmat. Powrot ten do *Wiednia* miał być obrocony przez *Pragę* Stolicę *Czeſką*, ale ponieważ Kròl *Neapolitańſki* dla ſłabości zdrowia tu ſię zoſtał, więc proſtą drogą kontynuowany będzie. Zawczora odprawił ſię tu Feſtyn Dziękczynienia *P. Bogu* za Koronacyą ſzczęśliwie odprawioną. Tegoż dnia Xiąże Jmć *Elektor Trewirſki* wodą ztąd popłynoł. Wczora Xiąże Jmć Elektor *Moguncki* dò Domu na powrot wyiechał; Xiąże zaś Elektor *Kolońſki* przy Krolu *Neapolitańſkim* ieſzcze zatrzymał ſię.

Z Sztokolmu d. 19. Października. Woyſka naſze w przeprawieniu ſię ſwoim z *Finlandii*, wiele ucierpiały. Wilgotne y burzliwe czaſy, do rożnych chorob okazyą daly, y rachuią, że do 4,000. ludzi wymarło.

Krol Jmć kazał wznowić Proces owych Officerow, ktorych obwiniono w Roku 1788. że za wkroczeniem *Duńczykow* do *Szwedzkiego* Kraiu *Bahus*, ſłaby tylko dawali odpor. Podług ferowanego Dekretu, Pułkownik *Tranefeld*, Podpułkownik Baron *Frieſendorf*, y Maior Baron *Funk*, tracą ſwoie ſłużby. Reyment Dragonii *Bahus*, którego Szefem był Pułkownik *Tranefeld*, Generał-Maiorowi Hrabi *Guſtawowi Wachtmeiſter* zoſtał konferowany.

Z Paryża dnia 18. Października. Dwór tuteyſzy znowu do *St: Cloud* poiechał, chociaż *Paryżanie* życzą, ażeby teraz iuż w *Paryżu* zoſtał, gdyż z ciężkością przychodzi Gwardyi Narodowey, tak częſto na Wartę ciągnąć. JP. *Bailly* przełożył to życzenie Królowi Jmci, który ſię odezwał: *Już mnie tedy chcą w Paryżu zamknąć? Nie Nayiaśnieyſzy Panie* (odpowiedział Pan *Bailly*) *Paryżanie chcą tylko u ſiebie trzymać Waſzą Krolewſką Mość przez Więzy Miłości y Przychylności ſwoiey.*

Doniesienia z Warszawy dnia 13. Liſtopada R 1790.

Ignacy *Strumieńſki*, rodem (iak powiadał) z Ziemi *Przemyſkiey* po Polſku z gorna mowiący, maiący lat do 40. wzroſtu wyſokiego, czuprynę ſiwawą w tył po Zołnierſku zaczeſaną, maiący, w Kapotce ſtalowey w płaſzczu białym z kapiſzonym, maiący Abſzeyt Woyſkowy Kapralſki od JP. *Kreinigo* Pułkownika Ułanow I. K. Mości Nadwornych, u pewnego Dworu na *Zmudzi* ſłużąc z żoną y dwóygiem dzieci, podmowiwſzy Pannę Szlachecką imieniem Urſzulę, do 30. lat maiącą (cery wybladłey, noſa ſzerokiego, grubą, wzroſtu niemałego) Koniem iednym ſiwym z guzem na boku y Klaczą karą, białe nogi w tyle maiącą, Wózkiem z łubu, y z chłopcem do 17. lat maiącym *Zmudzinem*, zoſtawiwſzy własną ſwoią żonę y dzieci dwoie, zabrawſzy z pieniędzy y fantow d. 28. 7bris nimeyſzego roku uiechał. Ktoby o takich ludziach wiedział, dla miłości bliźniego, dla tey opuſzczoney z dziecmi Zony, raczy dać wiedzieć na *Zmudż* do Poczmaiſtra *Szawelſkiego*, a odbierze przyzwoitą nadgrodę.

Licytacya Dworku *Langerowſkiego* przy Ulicy *Bracka* zwaney pod Nrem 1581. ſytuowanego, z mocy Dekretu Sądow Woytow: y Ławn: Juryzdykcyi *Bożydar y Kalęczyna* przy *Warſzawie*, oraz naſtąpioney oſtatniey Prorogacyi, dnia 16. Mieſiąca Liſtopada R. 1790. o godzinie 3: po południu, w mieyſcu Sądowym odprawiać ſię będzie. Zyczący ſobie nabyć, ma Terminu Licytacyi attentować.

Kto potrzebuy Drzewek Zagranicznych Fruktowych różnego gatunku, ma ſię referować na *Leſznie* pod N. 670. w Ogrodzie na tyle u Kotlarza.

W Kſięgarni P. *Szczepańſkiego* w Nowomieyſkiey Bramie, znayduią ſię Kſiążki nowe: (1) Relacya Deputowanych do Examinowania Sprawy o Bunty oſkarżonych Tom: 2. Zł: 10. (2) Zycie Markiſa de Pombal, pierwſzego Miniſtra Krola Portugalſkiego Tom: 5. Zło: 12. (3) Epigrammata Iana Ovena Poety Angielſkiego wierszem Łacińſkim y Polſkim Zł: 1. gr: 15. (4) Rozmowy Wielkich Krolów y Sławnych Mężow z Powieściami zabawnemi przez Fenelona Arcybiſkupa T. 2. Zł: 8. (5) Summaryuſz Imion w Herbownych z Urodzenia Szlachetnego przez Warzyckiego in 8vo To. 2. Zł. 9.

Z Dnia 4. Liſtopada na 5. w nocy, w Kościele Parafialnym *Okunińſkim* w Ziemi *Warſzaw:* Dyecezyi *Płockiey* leżącym, odbiwſzy Kłodkę dużą u drzwi pobocznych w nocy ukradziono Kielich, czyli Puſzkę z Kommunikantami ſrebrną Staroświecką, Lichtarzy cynowych dużych z Litt: K. O. *Ru:* 1784. ſześć; Swiec żołtych woſkowych ſztuk 24. Galony ſzychowe żołte y białe odprète od Ornatów, Koronę ſrebrną pozłacaną z Obrazu &c: Ieżeliby w którey Ziemi podług rozrządzeń Prześ: Kommiſſyi Cywil: Woys: rzeczona ſzkoda poſtrzeżoną y zatrzymaną zoſtała, daie ſię o mieyſcu okradzionym wiadomość.

Dnia 1. tego Mieſiąca, przyszedł zabłąkany Koń z Kulbaką do pewnego tuteyſzego Mieſzkania. Właściciel tego Konia, niech ſię uda do P. Tadeuſza *Kurczyuy*, w Folwarku *JJ. XX. Miſyonarzow* mieſzkaiącego.

Ur: Antoni *Grotowſki Warecki*, przeſzły Dziedzic Części w *Lekarcicach* w Roku teraznieyſzym w Parafii *Lewiczyńſkiey* w Ziemi *Czerſkiey*, z tym ſię pożegnał światem; po którym pozoſtały Summy. Ten Ur: Antoni *Grotowſki Warecki*, miał Syna, o którym niewiedział gdzie ſię obracał y czy żyie? więc ieżeli żyie, żeby ſię odezwał lub donioſł Liſtownie o ſobie do *Czerſka*, do JPP. *Oſtromęckich* tamże w Paleſtrze bawiących ſię, a to przez Pocztę *Warſzawſką* do *Gory*.

Licytacya Dworkow z officynami y Stayniami oraz wſzelkiemi wygodami Sll: *Rychterow* przy Ulicy *Marſzałkowſkiey* pod Nrem 1370. ſytuowanych, z mocy Dekretu Sądow Woytow: y Ławni: Miaſta *Bielina* y naſtąpioney po raz oſtatni prorogrcyi w mieyſcu Sądowym Dnia 20. Mieſiąca Liſtopada Roku tego po południu o godzinie 3. odprawiać ſię będzie. Zyczący ſobie kupić, może wcześniey ſwoią offerencyą w Kancellaryi tegoż *Bielina* zapiſać y Terminu Licytacyi attentować powinien.

Na Ulicy *Gwardyi*, przy *Koſzarach* Gwardyi Pie: Kor: pod N. 1972. w Dziedzictwie JP. *Przyłuſkiego* a niegdyś JP. *Stetnera* Podpułkownika Gwardyi Pie: Kor: Pałacyk ze Stayniami Wozowniami, Kuchnią y Piwnicą, ze wſzyſtkiemi wygodami, ieſt do naięcia. Ktoby ſobie życzył, niech ſię uda do P. *Łabęckiego* Murgrabiego tamże w Officynach mieſzkaiącego.